

GAZETA NARODOWA Y OBCA.

Sine ira & studio, quorum causas procul habeo.

C. Tacit.

Z WARSZAWY WE SRZODĘ DNIA 6. KWIETNIA RORU 1791.

Sejśya seymowa d. 1. Kwietnia. P. Marzalek seymowy zaga-
ja kontynuacyą materyi interesów zagranicznych, rozpoczę-
tey na ostatniej sejsyi *semotis arbitris*. — P. Zajęczak Podolski
„Ponieważ materya, która ma być obiektem sejsyi dzisiey-
„sejsyi, wiadoma jest publiczności; przeto upraszam, aby
„sejsya była w przytomności arbitrow.” — Na to wniesie-
nie jednomyślna zachodzi zgoda. — P. Malachowski Kanclerz
W. K. wnosi od deputacyi spraw zagranicznych, projekt, wię-
kzością wotów przez nią ułożony, którego treść. — Zale-
ca się deputacyi, ażeby oświadczywszy dworom Angielskiemu i
Hollenderskiemu, wdzięczność za ofiarowane przychylne chęci i
interesowanie się do dworu Berlińskiego, końcem załatwienia han-
dlu państw rzpltey, kontynuowała staranie swoje, względem za-
peewnienia się o rezolucyi dworu Berlińskiego stosownie do pun-
któw szczególnych i prawideł podanych, *ŹPu* Posłowi Angielskie-
mu, na konferencyi d. 26. Lutego, w celu załatwienia handlu
przez państwa Pruskie; a przez tegoż ministra, dworowi Berliń-
skiemu komunikowanych; po zapewnieniu się o łatwościach,
które dwór Berliński będzie determinowany dozwolić dla handlu
państw rzpltey, i o kondycjach, jakie do tego przywiąże, donie-
sie stanom tak deputacya cały ciąg dalszej negocjacyi swojej, i
resultatum oney poda do ich decyzji. — Zleca się oraz teyże de-
putacyi, aby obywatelom miasta rzpltey Gdańka, w zaufaniu,
o nieskażoney ich i stateczney dla niej wierności, nieodwłocznie
upewniła o nieustannej dalszej rzpltey protekcyi. — Ten projekt,
podał w deputacyi P. Matuszewic P. Brzeński Litt:

Treść punktów podanych d. 26. Lutego przez deputacyą spraw
zagranicznych, posłowi Angielskiemu, jest następująca. Imo
Fundamentem, na którym zasadzać się powinno systema handlu, jest
pewność komunikacyi między temi państwami; potrzeba więc, w
portach Pruskich zupełną wolność handlowania zapewnić, potrzeba,
aby jus stapulæ, w tychże portach zniesione było. 2do Zeby rząd
Pruski ułatwił skład magazynów na produkta, nimby te na morze
sprzedane były. 3tio Poustanowioney komunikacyi wolney, należy
zapewnić stałość oney tak, iżby żadnym arbitralnym zakazem tamo-
waną nie była. 4to Cło tranzytowe, powinno być najbardziej
umiarkowane, i podług słusznego oszacowania produktów. 5to. Iżby
nie więcej nie wymuszano, i żeby ułożona była taryffa nowa,
podług nowego oszacowania towarów. 6to Zdaże się, iż można prze-
stać na tych artykułach poprzedniczych; bo skoro te, uławnione zo-
staną, dalsze szczegóły, jako to: oznaczenie mietylsc dla konsulów,
ich prerogatywy, determinowanie pewnych komor celnych, postem-
powanie officyalistów, i tam daley, łatwo w poniższych artykułach
opisane być mogą.

P. Mężynski Sandomirski: „Ponieważ ten projekt, *ex plu-*
„ralitate deputacyi do stanów przychodzi; przeto upraszam
„P. Kanclerza W. K. aby uwiadomił stany, jakie były róż-
„nocy.” — P. Kanclerz W. K. donosi: iż na deputacyi, były
wniesione trzy projekta; jeden, przez P. Kalzt: Bieckiego;
drugi, przez xięcia Marzałka Konfederacyi Litt; trzeci, przez
P. Matuszewica Poła Brzeńskiego Litt; lecz tylko dwa osta-
tnie, były obiektem decyzji deputacyi; gdyż P. Kalztelan
Biecki, przyłączył zdanie swoje do projektu xięcia Marzał-
ka Konf: Litt. — Projekt P. Matuszewica utrzymany został

większością 10. przeciwko 5. wotów. — Projekt xięcia
Marzałka Konfederacyi Litt: w niczym się nie różnił od pro-
jektu P. Matuszewica P. B. L., prócz tych tylko słów = *trzy-*
mając się tych, co dotąd, prawideł.

Zeby mogły być doskonale znane, cel i powody zapadłej
rezolucyi Stanów seymujących, dajemy wyciągniony w treści z
obfzernych i licznych głosów, na tey sejsyi mianych, krótki
obraz stanu interesów politycznych w Europie, oraz negocya-
cyi Polskiej z dworami Angielskim i Hollenderskim. — A nayprzod,
zgromadzenie w Szysłowie pełnomocników państw, tak medya-
torskich, jako i medywanych, czyniło nadzieję prędkiego uło-
żenia traktatu, do którego konwencya Reychenbaska służyć mia-
ła za fundament gotowy. Teraz zaś trudności różne, zdają się
albo oddalać, albo podawać w niepewność skutek i koniec dzie-
ła tego. Pierwszym pełnomocnika dworu Wiedeńskiego było ża-
lanie: aby wyraz *Status in quo*, w Reichenbach pro bafi przy-
złego traktatu umówiony, nie do samych tylko poselszy terry-
toryalnych był stosowany, lecz żeby się rozciągał do wszelkich
względów, jakie między Portą, a dworem Wiedeńskim zacho-
dziły. Takiego trzymając się prawideł, domagał się potwierdze-
nia w traktacie terażniejszym dawnych traktatów i umów han-
dlowych, które poprzedziły wojnę ostatnią. Wniosek takowy,
pierwizą był zwłoki okazywał; nakoniec zgodziła się Porta na ta-
kie znaczenie wyrazu *Status in quo*, jakie proponował pełnomo-
cnik dworu Wiedeńskiego. Pełnomocnicy dworów medyatorskich,
zostawieni byli w mniemaniu, że od nich gwarancya samych
tylko poselszy, żądana będzie. Lecz gdy artykuł ten, koniec
sprzeczkom poprzedzającym kładący, w protokule konferencyi
podpisanym został: pełnomocnik dworu Wiedeńskiego oświadczył
iż na gwarancyi cząstkowej nie będzie mógł prześtać, lecz ża-
da całkowitej i ogulney względem wszystkich warunków, które
traktat ma obejmować; oświadczył nadto, iż podług wyraźnych
dworu swego rozkazów, dopuszczać nie może, aby konwencya
Reichenbacha, miała być wyrażoną w traktacie. Zkąd pełno-
mocnicy dworów medyatorskich, znaleźli się w potrzebie zapy-
tania się dworów swoich; nim zaś od tych rezolucye nadejdą,
konferencye kongressu Szysłowskiego, zostały w zawieszeniu i
przerwie. Na tym stopniu są rzeczy co do pokoju, między dwo-
rem Wiedeńskim i Portą. Co się tyczy wojny między Portą a
Moskwą; przypomnieć należy: iż dawniej dwory sprzymierzo-
ne, Angielski i Pruski, nie nalegając o przyjęcie ofiarowaney
zrazu medyacyi, ponowili dworowi Peterzburskiemu propozycyą
wzięcia *Status in quo*, za prawidło pokoju; poparł też samę
propozycyą poseł Hiszpański. Odebrali wszyscy jedną w treści
odpowiedź. Oświadczyła Imperatorowa: iż na propozycyą *sta-*
tus in quo zgodzić się nie może; iż nazbyt ją wiele i krwi pod-
danych i skarbu kosztuje wojna dzisieysza, aby szukać nie miała
nadgrody; że nakoniec, bez otrzymania Akermanu i Oczakowa
z ich terytoryami, do pokoju nie przystąpi. — Z drugiey strony
Sultan oświadczył głośno chęć popierania dalszego wojny, i
stałe był tego przekonania: iż pokoy, w takim sposobie zawar-
ty, jak go żąda Moskwa, dałby mu spoczynek kilkoletni, nie
zaś bezpieczeństwo trwałe. — Wiadomość o Izmailowie, stała
się nawet pobudką do zalecenia pośpiechu podróży posłowi do
Berlina, który w naybliższym dostał rozkazie, oświadczenie de-
terminacyi popierania wojny, i dopomnienia się u króla Pru-
skiego o czynną przyrzeczoną pomoc. Lecz nagła odmiana, in-
ną cale dała postać rzeczom. — Świeżo dwór Duniski oświadczył
urzędownie dworom sprzymierzonym, Angielskiemu i Pruskiemu:
iż Imperatorowa, nie jest daleka od przyjęcia medyacyi, którą
sfuwać dotąd była w potrzebie, byleby pomienione sprzymierzo-
ne dwory, nie chciały się upierać przy propozycyi *status in quo*
ściśle wziętego, i zgodziły się na dopuszczenie pewnych modyfi-
kacyi;

kacy; nie żąda, jak tylko *Oczakowa*, w którym fortyfikacye byłyby zdemolowane, i pustego przy nim *territorium*. Daje poznać, że i to nie jest jeszcze jej determinacyą ostateczną. — Nakoniec oświadcza *Moskwa* (słowa z noty *Duniskiej*, dworom sprzymierzonym podane) iż możnaby znaleźć takie środki w dowodach przyjaźni odnowionej, przez konwencye, oddzielne od *teatrum* wojny, przyjemne dworom sprzymierzonym, i służyć mogące za rękojmią systemu nowego, we wszystkich częściach zrehabilitowanego. — Odpowiedział *provisorię* dwor *Berliński*: że *bona officia* dworu *Duniskiego* przyjmuje; a skoro się znieśli z swemi *alliantami*, da na propozycyę, kategoryczną odpowiedź; dworowi zaś *Angielskiemu* oświadczył: iż żąda od niego wyraźnych względem propozycyi *Duniskich* deklaracyi, jeżeliby je wolał odrzucić niż przyjąć? nalega, aby natychmiast ruszał swe fily morskie; gdyż wojska *Pruskie*, są w zupełnym do czynienia przygotowaniu. — Przyzła króla *Szwedzkiego* determinacya, jest bardzo wątpliwa. Nieustają starania dworów *Petersburskiego* i *Londyńskiego*; z których każdy, usiłuje go skłonić do swojego systemu. Dotąd król *Szwedzki*, w żadne nie wszedł związki.

Negocjacya *Polki* z ministrami dworów *Angielskiego* i *Hollenderskiego*, w takim jest składzie i stopniu — *Anglia* z *Hollandyą*, ofiarują *Rzpltey* związki handlowe, a ztąd polityczne, czyli przyjeżdżają *Polki* do ligi federacyney mocarstw *Europejskich*. — Przekładają: że same korzyści, wynikające z handlu, zbliżyć *Polkę* mogą do odleglejszych narodów; lecz dają do uwagi, iż handel wolny byź nie może, poki komunikacya wolną nie będzie. Ztąd okazują potrzebę szukać uwolnienia komunikacyi u króla *Pruskiego*, w którego ręku są tamujące przeszkody. Przekładają nakoniec: iż gdy ta droga, którą dotąd szła *Rzplta* w negocjacyi handlowej z królem *Pruskim*, nie doprowadziła do otrzymania żądanych łatwości od niego, tedy *cessya Gdańska*, mogłaby doprowadzić skuteczniej.

Wielu sejmujących, widząc podaną przez ministra *Angielskiego* do negocjacyi propozycyę, *cessyi Gdańska*, starali się dowodzić, iż *cessya* takowa, nie może byź *Rzpltey* użyteczną: że byłaby raczej szkodliwa, a naostatek *prawu Kardynalnemu* przeciwna. — Lecz inni, popierający projekt przy niesiony przez deputacyę spraw cudzoziemskich, przekładali: iż ani z stopnia negocjacyi, ani z względu na zewnętrzne polityczne interese, nie wypada potrzeba, ażeby stany teraz wyrok swóy w tej materji miały ogłaszać: że nie można na wyrok niepewny pufsząć *Gdańsk*, wprzód nawet, nimby oczewiście okazane były zyski, któreby *Gdańsk* zastąpić miały; na wyrok, który w tym momencie, jakkolwiekby wypadł, zawsze byłby dla *Rzpltey* szkodliwym; albo głosząc, bez żadnej potrzeby, że *Polacy* mają *Gdańsk* na zbyciu; albo zerwaniem nieuważnym negocjacyi, oddalając od nas te państwa, których sprzyjanie i pomoc, w dzisiejszym stanie okoliczności, aż nazbyt jest *Polaczce* potrzebna: tym bardziej, że i pokoy zdaje się byź bliskim; i wyrazy, w notcie *Duniskiej* zawarte, każą byź *Rzpltey* jak naybaczniejszą i nayostrożniejszą — że nie taką drogę, istotne rzeczy położenie wskazuje — że szukać *Polaczce* należy, i badać u Króla *Pruskiego*, jego wyraźnych i ostatecznych względem handlu determinacyi, nie zaś spieszyć się z wczesnym i niepotrzebnym względem *cessyi* wyrokiem — że nakoniec, nie idzie tu o *cessyę Gdańską*; lecz prawdziwym stanem kwestyi toczący się, jest: pozwolenie deputacyi interesów zagranicznych, kontynuowania negocjacyi z ministrami *Angielskim* i *Hollenderskim*, aby przez zerwanie oney, nie zniszczyć nadziei związków politycznych z temi dworami.

Gdy takimi uwagami *sessya* do późnej pory przeciągniona była, *P. Wawrzecki Posel Braławski* wniósł projekt zalecenia marszałkom, który jednomyślnie przyjętym został, w słowach — *Marszałkowie seymowi i konfederacyi O. N.* z woli i nakazu stanów, uwiadomią deputacyę interesów zagranicznych, aby na konferencyach swoich, *ś.ś.* *PP.* posłom *Angielskiemu* i *Hollenderskiemu* doniosła: że nie mając od stanów rezolucyi względem *cessyi Gdańskiej*, ma zalecenie kontynuować negocjacye rozpoczęte względem związków politycznych i handlowych. — *Sessya* solwowana na poniedziałek następujący.

Sessya seymowa d. 4 kwietnia. Po zagajeniu *P. Marszałka* seym: od przeczytania układu prowincyi *Wielkopolskiej*, oznaczającego miejsce do seymikowania, *P. Zlotnicki Podol:* wniósł projekt zalecenia *PP. Marszałkom* konf: *O. N.* aby miasto *Gdańsk*, o nieustającej nad nim *Rzpltey* protekcyi zapewnili. — *P. Sokolowski Inowrocl:* prosi o podniesienie projektu, przez *P. Leszczyńskiego* podanego. — Czyta *P. Sekretarz* ten projekt w treści: Gdy deputacya interesów zagranicznych ukończy umowy i propozycye do traktatu handlowego z Królem *Pruskim*, *Anglią*, i *Holandyą*; koncem, aby bez namysłu i dostatecznej rozważki, w małym komplecie sejmujących, tak ważnej materji decyzya nie następowała; *UU. Marszałkowie Konf: O. N.* obwieszczać wojewodztwa, ziemie, i powiaty, aby nieprzytomni posłowie przybywali. — *P. Zieliński Nurski:* „Zgadza się na przeczytany projekt; ale tey pragnę odmiany, aby zamiast obwieszczenia wojewodztw, ziem, i powiatów, położono było: że obwieszcza *PP. Marszałkowie Kommissye Cywilno-wojskowe*

P. Mierzejewski Podol: „Popieram wniosek kolegi mego: „względem zapewnienia miasta *Gdańska*, o nieustającej nad „nim protekcyi *Rzpltey*; co ażeby nie zdawało się, że przeciw powadze swojej Stany postępują, mówiąc prosto przez „organa *Marszałkow* do miasta *Gdańska*, niech będzie w pro „jekcie, aby *PP. Marszałkowie konf: O. N.* zalecili *PP. Pie „czętarzom*, pisanie do miasta *Gdańska*, z zapewnieniem dla „niego protekcyi; ale zawsze z wyrazem, że to z woli „Stanów.” — *P. Marszałek seym:* Co się tyczy projektu *P. Leszczyńskiego*, mniemam: że lepiej byłoby wziąć sposób, w seymie teraźniejszym już używany, to jest: ażebyśmy my *Marszałkowie* zgłosili się przez listy do nieprzytomnych kolegów. — Zapytuję więc: czy jest wola Stanów, i czy odbieramy nakaz, abyśmy na 6. tygodni, przed przyścis mąjącą do decyzji materją handlowego traktatu, obwieścili kolegów nie przytomnych? — Na takowy wniosek jedno myślne zachodzi zgoda. — Dalej zapytuje *P. Mar:* seym: czy Stany *Nayja:* rozkazują nam *Marszałkom* zalecić pieczętarzom: iżby ci, zapewnili miasto *Gdańsk* o nieustającej nad nim protekcyi *Rzpltey*? i na to zachodzi jednomyślna zgoda. — *P. Mikorski Kaliski:* stośownie do zagajenia *P. Marszałka* seym: wniósł rozkład wojewodztw, ziem, i powiatów, z oznaczeniem miejsca do seymikowania dla prowincyi *Wielkopolskiej*. — Na który po przeczytaniu jednomyślna zachodzi zgoda. —

X. Kossakowski Biskup Insl: „Ułożony projekt rozkładu powiatów i oznaczenia miejsca do seymikowania dla prowincyi „*Lit:* był tu już przeczytany; ale gdy potwierdzenie onego „wstrzymała okoliczność powiatu *Piltynskiego*; nim usłyszę „od *PP. Pieczętarzow* w tej mierze opinię, winienem do „nieść, że wojewodztwo *Minskie*, na ten koniec jednego „ustąpiło seymiku.” — *P. Małachowski Kanclerz W. Kor:* wniósł opinię o powiecie *Piltynskim*, którą czyta *P. Sekretarz*. — *X. Kossakowski Biskup Insl:* „Z przeczytanej dopiero opinii prze „konać się winniśmy, że powiat *Piltynski* nie należał do feu „dum księstwa *Kurlandzkiego*; a jeżeli kiedy linia panujących „*Kietlerow* formować mogła do niego pretenzję, te z wy „gaśnięciem tej rodziny ustały. *Piltyn*, pozostał się własnością „*Rzpltey*, lecz własnością zapomnianą; nie brał na niego „inwestytury teraźniejszy *X. K. Kurlandzki*; a przeto roz „rządzić tym krajem, 16. tysięcy mil kwadratowych zay „mującym, mocna jest *Rzplta*: mimo zamku *Piltynskiego*, „który jest starostwem, czyniącym dochodu 120. tysięcy, „niewiedzieć jakim prawem przez *P. Sakien* posiadany, „zapewnić mogę: że dochód z tego powiatu, naymniey 300. „tyśięcy przyniesie; więc z miejsca mego upraszam, aby „w projekcie *Lit:* układu i oznaczenia miejsca do seymi „kowania dopisać Miasto *Hafenboth*, dla oby watełw powia „tu

tu *Piltyńskiego*. — Czyta P. Sekretarz projekt rozkładu i oznaczenia miejsc do seymikowania dla prowincyi *Lit*: z dodatkiem oznaczającym miejsce do seymikowania dla powiatu *Piltyńskiego*, miasto *Hasenboth* — P. *Butrymowicz Piński* wnosi aby obywatele *Kurlandzcy*, tak w *Hasenboth*, jako i w *Ilukście*, miejscu oznaczonym dla exulantów *Instantskich*, mieli *actiuitatem* do seymikowania i kandydacyi.

P. *Siwicki Trocki* podany dawniej przez siebie w tym mierze projekt podnosi względem wolności seymikowania obywateli *Kurlandzkich* w *Ilukście*; na który iednomyślnie zachodzi zgoda. — równie jak i na powyżey przeczytany rozkład dla prowincyi *Lit*: z dodatkiem powiatu *Piltyńskiego*. —

P. *Kublicki Instantski* „Konsty: 1784. ratyfikowała konwencyą, między *Rosją* a księstwem *Kurlandskim* zafzłą, dopuszczając przystąpienia do aktu tej konwencyi powiaty *Piltyńskiemu*; przez tę konwencyą, zajęła *Moskwa* część *Kurlandyi*, i przyłączyła do *Instant* swoich: nadto, obywateli zostali obywatele *Kurlandzcy*, nie gdzie indziej, jako do *Rygi* dostawiać towary swoje; że zaś jest do tego i powiat *Piltyński* implikowany, proszę o podniesienie tej konstytucyi; w zamiarze czego, podaję projekt *in ordine deliberacyi*. — P. *Wawrzecki Braś*: „Już od 2. lat flyszalem wniesienie, w celu podniesienia tej konstytucyi, jako przemocą wymuszoney; że zaś to nie kogo innego, jak samą *Kurlandę* dotyka, a od jey plenipotentów zażalenia nie flyszę; przeto waruję sobie, aby, przed przystąpieniem do decyzji wniesionego projektu, od nich zafzłgnięta była informacya.” P. *Soltyk Krakowski*, z woli obywateli *Wojew: Krak*: wnosi projekt złączenia w jedno, dwóch kommissyi cywilno-wojskowych, dla wojewodztwa *Krakowskiego* z oznaczeniem miejsca w mieście *Olbromiu*; na który zachodzi zgoda. — Sessya solwowana na dzień następujący.

Z *Stambulu* d. 8. *Lutego*. Gdy dalsze prowadzenie wojny między *Portą* i *Moskwą* zdaje się być nieuchronnym, rząd zatrudnia się bez przestanku gotowościami do przyszłej wyprawy. Wiele korpusów ciągnie do wielkiej armii, i zaciągi spiesznie idą. *Grecki* tutejszy naród wystawić ma 1400. *maytków*; *Ormianie* zaś 400.: każdy *maytek* oprócz zwyczajney płacy, otrzyma z kasy publiczney 150. *piastrow*. *Basza Kairu* został rządcą *Morei*.

Z *Wiednia* d. 16. *Marca*. Dnia 13. tego miesiąca *Cesarz*, *Arcyksiążę Franciszek*, i *Wojewoda Węgierski* byli w *Przezburgu*, dla ukończenia układów między narodem *Węgierskim* i *Illyryjskim*; dnia 14. zaś monarcha wraz z *Królową Neapolitańską*, *W. Xięstwem Toskańskim*, i *Wojewodą Węgierskim* w drogę do *Florencyi* puscili się. *Minister pełnomocny Węgierski* *Hrabia Franciszek Esterhazy*, przybył już do *Szysztowy*, i na kongressie miejsce swe zafzadł. Mówią, iż jeżeli pokoy między *Portą* i *Austrią* przed końcem maja nie nastąpi, rozeym przedłużony być ma, aż do miesiąca października. — *Podarunki*, które *Król Neapolitański* przy odjeździe swym rozdał, wynoszą do *milliona 600,000. zł: pol:* *Tabakierę*, którą *książę Kaunitz* odebrał, 120,000. *zł: pol:* ceną; posłowi swojemu monarcha ten dał *tabakierę* z 10. portretami, kosztownemi ozdobioną kamieniami, znajdując się w niej portrety obojga cesarstwa, królestwa *Neapolitańskich*, królewica i królowny *Neapolitańskich*, wielkich *książąt Toskańskich*, *arcyksiążęcia Franciszka* i żony jego. Mówią, iż jeżeli wojna między *Moskwą* i *Portą* potrwa, *Moskwa*, stosownie do traktatów z dworem naszym zawartych, 30,000. wojska posiłkowego domagać się będzie.

Z *Bruxelli* d. 16. *marca*. Lubo pensyonarz prowincyi zapraszał imieniem rządu stany *Brabanckie* do rozpoczęcia swych sessyi, te atoli od zamieszania, które się przytrafiło dnia 24. *Lutego*, nie zjechały się dotąd. Mówią nawet, iż dopominać się mają o uskutecznienie warunków, na kon-

gressie w *Hadze*, wyjednanym dla *Belgów*. Lud ośmielony przykładem wodzów w *Antwerpii*, i innych miastach, napastował wojska cesarskie, tak dalece, iż *seldmarszałek* *bacon de Bender*, wydał list cyrkularny do wszystkich komendantów wojsk *Austryackich* w następujących wyrazach: „Wojska przysłane przez J. C. M. do *Niderlandów Austriackich*, przeznaczone były podług manifestu d. 14. *października 1790.* do przywrócenia spokoyności publiczney; weszły do kraju, jak przyjaciele obywateli, którzy się spokojnie zachowywali. Powaga monarchy, dobro kraju i obywateli pocziwych, równie jak własne bezpieczeństwo załóg, wyciągają postempować jak z nieprzyjaciółmi, z temi wszystkimi, którzy się jak nieprzyjaciele spruwają. Wojsko zatem uważać będzie, jak nieprzyjaciół publicznych *Monarchy i kraju*. 1mo. tych wszystkich, którzy mieć będą rozmowy niebezpieczne i buntownicze. 2do. tych, którzy śpiewać będą pieśni patryotyczne, albo wołać *vivat Van der Not* — *vivat patryoci* — *cesarscy na latarnie*, i podobne inne krzyki, dążące do zapalenia umysłów i do zamieszania porządku publicznego. 3tio. tych, którzy będą śmieli pokazywać się w mundurach, z kokardami, lub innemi znakami buntowniczymi, pod nazwiskiem niby patryotycznych. 4to. tych, którzy będą rozdawać, przybijając biletu zachęcające do kupienia się, albo do dzwonięcia na gwalt. 5to. tych, którzy będą śmieli rzucać kamienie na żołnierzy, strażę, i patrole. 6to. tych, którzy nieprawie przechowują u siebie broń, i amunicye wojenne, które każdy podług powtarzanych rozkazów oddać był powinien. 7mo. każde kupienie się w dzień, lub w nocy, dążące do wzniecenia buntu, i do wzruszenia spokoyności i bezpieczeństwa publicznego. Przeciwno tym, i tym podobnym nieprzyjacielskim krokom, i zdradom przeciw oyczyźnie, wojsko natychmiast czynić ma, sposobami, jakie prawa wojenne przepisują przeciw nieprzyjacielowi uzbrojonemu. Dom, z którego strzelać będą na żołnierzy, po rozważeniu okoliczności przez komendanta, armatami rozrzucony będzie; gdy zaś ogień z strzelby nie wydoła kupiących się rozproszyć, użyje się naprzeciw nim kartaczowi. W terażniejszych okolicznościach środki te stały się nieodzicie potrzebnymi, dla zaspokojenia bezpieczeństwa publicznego, i dla zażlonienia obywateli uczciwych i spokoynych, przeciw napaściom kradźliwym. Nakoniec powtarzają się rozkazy, zabezpieczające obronę wszystkim obywatelom spokoynym, którzy jedynie dobra oyczyzny swoiey żądają.

Z *Londynu* d. 15. *Marca*. *Parlament Angielski*. Projekt względem formy rządu w prowincyi *Kanada*, powtórnie był przeczytany; lubo partya ministeryalna mieni go być dziełem arcywybornym, kupcy atoli handlujący z *Kanadą* mienią go być interesom swoim wcale szkodliwym; długo zatem w tej sprawie z ministrem namawiali się; przekładali mu: iż niejednokowy rząd, który się ma do niższej *Kanady* wprowadzić, zamieszanie sprawi. Co się tyczy rządu wyższej *Kanady*, uważają wczesnie; iż wszystkie sposoby dążą naybardziej do tego, ażeby tutejsza administracya, przez szlachtę i ważne urzędy, naywiększy wpływ zabezpieczyła sobie; żądają przynajmniej, ażeby do *Quebek* wprowadzone być mogły, prawa handlowe *Angielskie*, tudzież, ażeby w sądach nie używano tylko języka *Angielskiego*, gdyż inaczej nastąpić by mogło zamieszanie; jedni bowiem wspieraliby się na dawniejszych prawach i zwyczajach *Francuzkich*, drudzy na późniey wprowadzonych *Angielskich*. P. *Pitt* odpowiedział: iż wszystkie te przełożone trudności, zdawały mu się być łatwemi do ułożenia. *Angielskie i Francuzkie* prawa, łatwo zrozumianemi będą, od każdego, co w *Kanadzie* ma co do czynienia; handlujący ztąd kupcy nie mogą się uskarżać na różność praw handlowych, gdy do wie-

lu innych obcych portów, (gdzie także są rozmaite ustawy) handlując, jednakowoż przyzwyczaili się do nich. Co się zaś tycze, jaki język w sądach używanym być ma? to jeszcze nie jest rozwiązany; gdy w następujących dopiero dniach, projekt formy rządu dla Kanady przez comitę czyli deputacyą, układanym będzie, nie wiemy jakie naftompią w nim poprawy — Kwestya, tak bardzo obchodząca kredyt ministra, ściągająca się do przyjęcia albo odrzucenia projektu jego, względem wzięcia summ pieniężnych z banku, roztrąsana była w izbie niższej dnia 15. tego miesiąca. Podług porządku, czytano drugi raz projekt, dążący do wzięcia na użytek publiczny 500,000. funt: szter:, pochodzących z prowizyi i dywidend, które właściciele banku nie odebrali, i które zostały w depozycie bankowym. Na wielkim zgromadzeniu dyrektora i interesowanych do tego banku, które się na dniu wczorajszym odbyło, uchwalono podać memoriał do izby niższej przeciwko temu projektowi; wytknięto w nim najbardziej uszczerbek, któryby projekt P. Pitta przyniósł świętości depozytu, który dotąd nigdy takim nie był. Niebezpieczeństwo przykładu, któryby dawał moc rządowi, w czasach mniej spokojnych i szczęśliwych, zabierania funduszów, które bydy powinny rękojmią wiary publicznej; nieprzyzwyczajoność dla rządu zabierania summ, którym właściciele dozwolili powiększać się w ręku, które nie sądzili, ażeby pod jakimkolwiek pozorem tknąć się ich ważyły; szczupłość nakonec pieniędzy nie odbieranych przed rokiem 1787. tak dalece, iż znajdującą się gotowizna, powinna bydy uważana, raczy jako nie odebrana dawniej prowizya, niż jak summa zostawiona w depozycie &c. P. Thornton jeden z dyrektorów banku podał ten memoriał, po przeczytaniu onego, czytano powtórnie projekt P. Pitta, który wniósł, ażeby izba wyznaczyła deputacyą do roztrąśnienia onego. — P. Fox przeciwnie odkładał wyznaczenie deputacyi aż do czasu, w którymby dostatecznie nad projektem banku rozważono; uczynił zatem wniosek odłożenia tej sprawy, aż do dnia 18. — P. Watson, Benjamin Hamett, P. Gray Thornton, Wyndham, i inni finie go popierają. Za projektem ministra słabo mówiono, i sam orator czyli marszałek izby P. Addington oddał się od zdania P. Pitta przyjacielu swego, oświadczając: że to nie było przeciwko zwyczajowi, podawać memoriał przeciw projektowi przy powtórnym onego czytaniu. — P. Burke uwagę tę poparł, i na zarzut pierwszego ministra, który chciał korzystać z tego opóźnienia się memoriału banku przeciw jego projektowi, odpowiedział, wyrzucając mu nieszlachetność podobnego wybiegu, przydając oraz, iż trzymał się maxymy, *dolus an virtus, quis in hoste requirat?* Pomimo tego żywego oporu, partya ministerialna wołała o propozycyą; niecierpliwość jej, przyniosła wygraną rządowi. W rzeczy samej, gdy przyszło do głosów, oddalenie decyzji odrzucone było większością głosów 199. przeciwko 82; natychmiast memoriał banku i projekt pierwszego ministra przyszedł pod roztrąśnienie, zaczęła się walka parlamentowa między P. Foxem i P. Pittem; P. Pitt starał się rozwiązać wszystkie trudności, zadawane mu przez przeciwnika swego; dowodził oraz: iż kredytorowie publiczni nic z bezpieczeństwa swego nie tracą, gdyż dobrze zważywszy, bank jest tylko sprawcą rządu. P. Wyndham mówił przeciwko tym dowodom, lecz partya ministerialna wołała znowu o propozycyą; nadaremnie P. Taylor szukał uwagami swemi popędliwość jej wstrzymać; wniosek P. Pitta, ażeby izba wyznaczyła natychmiast deputacyą do ułożenia tej materyi, utrzymał się 191. głosami przeciwko 83. Projekt ten P. Pitta, zdaje się być gwałtownym; lecz ostrzedz należy publiczność, iż te 500,000. funt: szter: nie były od dawnego czasu poszukiwane od kredytorów; rząd zatym bierze one sposobem pożyczanym, warując zawzże, oddać je, skoro kto o część swoją dopomni się.

Dnia 14. marca wysłano rozkazy do Portsmouth, ażeby flotta admirała Hood, na 4. miesiące w prowianty opatrzoną i do wyjścia pod żagiel gotową była; cztery nowe okręty przydano do dawniejszych. Mowią, iż eskadra Hollenderska wkrótce z naszą złączyć się ma, i wynieść na morze Baltyckie. — Od roku 1774. do r. 1789. wybito w Anglii w ślonym złocie 32. millionów 414.770. funt: szter: czyli czterech złotych 72,032.822. i złotych 4. rachując na funt szter: po złotych 40.; w febrze zaś 56,293. funt szterl: czyli 2,251,720. złotych polskich; w przeciągu lat 30. wybito ogółem 45. millionów funt szter: czyli 100. millionów czerw: zł: ale też rząd, handel, i miasta, w ślonym są stanie w Anglii, jak w Polsce. — P. Poissomby wniósł w parlamencie Irlandzkim wolny handel z Irlandyi do Indyi wschodnich; ale partya ministerialna tak była mocna, iż projekt ten odrzuciła większością 141 głosów przeciwko 84.

Z Paryża d. 18. Marca. Zgromadzenie narodowe, czyli Sejm Francuzki

Na Sessyi d. 14. P. Montesquiou obrany prezydentem. Nowy biskup Paryzki P. Gobeł okazał się z wielkim oklaskiem na zgromadzeniu narodowym — Na sessyi d. 15. okazano: iż dobra narodowe w Delfinacie, taxowane tylko 139 000. liw:ów, za więcej jak million sprzedane były. Postanowiono na umorzenie długów krajowych, różnym osobom partykularnym 7,215,000. liw:ów zapłacić. Względem proty i ubocznych podatków następujące przeszły ustawy; *Amo* kontrybucye z dóbr ruchomych na rok 1791. wynosić mają 66. millionów; z tych 66. millionów skarbowi publicznemu, 3. milliony do rozrządzenia prawodawstwu, 3. drugie administracyi departamentów; *2do* podatek z dóbr nieruchomych na r. 1791. wynosić ma do 240. millionów, które wszystkie wpłyną do skarbu publicznego. — Na sessyi popołudniowej żwawe były spory nad kwestyą, czyli książę Kondeusz zatrzymać ma darowane przodkom swoim dobra, Clermontois zwane, czyli też nie? Spory aż do północy trwały; nakoniec zgodzono się na następujące artykuły. *Amo* Dar i odstąpienie Królowej regentki, matki Ludwika XIV. krajów i dziedzictw Stenny, James, i Clermont z przyległościami, na rzecz Ludwika de Bourbon książęcia de Condé, odebrane będą, równie jak przywileje, edykta i listy książęciu temu służące: *2do* zaśły w r. 1784. imieniem królewskim kontrakt zamiany, z Ludwikiem Józefem de Bourbon, niszczący się, i 600,000. liw:ów dochodów, należących ztąd książęciu, kasują się i znoszą. *3tio* Zakazano ma być plenipotentowi książęcia Kondeusza, ażeby się do tych dóbr nie mieszał, któremi odtąd urzędnicy skarbowi zarządzać mają. *4to* Za pełnione dla kraju usługi wielkiego Kondeusza, potomek jego dzisiejszy zatrzyma 7,500,000. liw:ów, które mu w czasie pomienionej zamiany były wypłacone; pieniądze wydane na ustanowienie dozorców w Clermontois skarb publiczny powróci. Tym więc sposobem zgromadzenie narodowe odebrało książęciu Kondeuszowi 800,000. liw:ów dochodu, to jest 600,000. które mu dotąd skarb publiczny płacił; 200,000., które z dóbr tych odbierał. — Na sessyi d. 17. uchwalono zapomożenie dla mniszek, które wsparcia potrzebują, nie więcej jednak dla każdej, jak 300. liw:ów. Rozkazano wypłacić 66. millionów na likwidacyjne urzędy. Czytano list od municypalności Paryzkiej, w którym donosi: iż w przyszłą sobotę śpiewane będzie w tutejszej katedrze *Te Deum* za uzdrowienie Króla; wiadomość ta, przyjęta była z największą radością; zgromadzenie wysłało deputacyą, ażeby uroczystości tej była przytomną — Minister wojenny proponował, ażeby niektóre z zniesionych klasztorów obrocić na koszary dla wojska.